

Sygn. akt I ACa 464/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Aneta Ineza Sztukowska (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 3 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 58/17

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

Sygn. akt: I. ACa. 464/17

UZASADNIENIE

W. K. w pozwie wniesionym przeciwko (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz dwóch kwot po 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek śmierci córki H. O. i zięcia J. O. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 września 2011 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podał, że w dniu (...) w

wypadku komunikacyjnym śmierć ponieśli jego córka i zięć, którzy razem z nim mieszkali. Zdarzenie to wywołało u niego ogromny ból i cierpienie oraz miało wpływ na jego stan psychiczny. Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i przyznał zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, które jednak jest rażąco zaniżone. Jako podstawa prawną roszczenia wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że wypłacił już powodowi należne świadczenie w kwocie 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki. Nie ma przy tym podstaw, aby przyznać powodowi zadośćuczynienie za śmierć zięcia. Zdaniem pozwanego odsetki winny być też ewentualnie zasądzone od daty wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2017 r. Sąd okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.170,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) o godz. (...) na autostradzie (...), przy dojeździe do punktu poboru opłat w G., doszło do wypadku drogowego polegającego na tym, że kierujący samochodem marki M. nr rej. (...) uderzył w tył stojącego samochodu marki P. (...), którym podróżowali: H. O. i J. O.. Osoby te poniosły śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem.

Samochód, którym kierował sprawca wypadku był własnością H. K. i w dniu zdarzenia był objęty ubezpieczeniem OC w (...) S.A.

Zmarła H. O. była córką powoda W. K.. Miała ona ukończoną szkołę gastronomiczną i dorywczo świadczyła usługi podczas imprez okolicznościowych. Cały czas mieszkała w domu rodzinnym. Zmarły J. O. był zięciem W. K.. W 1995 r. po ślubie zamieszkał raz z żoną z jej rodzicami. Posiadał on kwalifikacje w zakresie robót budowlanych, wyjeżdżał do pracy zarobkowej na terenie Niemiec. Małżonkowie J. i H. O. wraz z dwójką dzieci mieszkali w Z. razem z rodzicami H. O.. Prowadzili z nimi wspólne gospodarstwo domowe. W kwietniu 2006 r. małżonkowie O. wyjechali do Niemiec na dwumiesięczny kontrakt do pracy na gospodarstwie rolnym. Wypadek, wskutek którego ponieśli oni śmierć zdarzył się podczas ich powrotu z kontraktu do domu.

J. i H. O. pozostawili dwoje małoletnich dzieci: A. O. (ur. (...)) i I. O. (ur. (...)). W. K. wraz z żoną B. K. zostali ustanowieni rodziną zastępczą dla wnuków.

W połowie 2007 r. W. K. przeszedł zawał mięśnia sercowego i był hospitalizowany. Następnie w dniu 1 października 2008 r. zgłosił się do (...) w Ł., gdzie rozpoznano u niego epizody depresyjne. Pod opieką poradni pozostawał do maja 2009 r.

Od lutego 2014 r. W. K. pozostaje pod opieką (...) w B., gdzie jest uczestnikiem terapii psychologicznej ukierunkowanej w początkowym jej okresie na rozwiązanie problemów związanych z przedłużającą się żałobą wnuków pod postacią psychologicznej traumy po tragicznej śmierci obojga rodziców. Obecnie wsparcie psychologiczne dotyczy bezpośredniej reakcji przedłużającej się żałoby w związku ze stratą córki w tragicznych okolicznościach. Ze względu na chwiejny stan psychologiczny wywołany traumą po stracie bliskiej osoby, W. K. nadal wymaga stałych oddziaływań interwencyjno-profilaktycznych.

Śmierć córki i zięcia była dla W. K. szokiem i wstrząsem. Na skutek wypadku utracił córkę oraz zięcia, którzy pozostawiali dwoje małoletnich dzieci. W. K. wraz z żoną zaopiekowali się dziećmi i podjęli się ich wychowania. Ze względu na przykre doświadczenia oraz barierę wiekową zadanie to okazało się trudne. Szczególne trudności wychowawcze sprawiała wnuczka I. O.. Dziadkom trudno było dotrzeć do wnuczki, nawiązać z nią porozumienie i pokonać bariery, które wytworzyły się na skutek nagłej śmierci J. i H. O..

Powoda z córką i jej mężem łączyły silne więzi. Zięcia traktował jak syna. Razem mieszkali od 1996 r. W. K. wraz z żoną liczyli na to, że córka i zięć będą dla nich wsparciem i w okresie starości będą się nimi opiekować, pomagać im.

W. K. nigdy nie pogodził się ze stratą córki i zięcia, nie wybaczył sprawcy wypadku. Stale powracają do niego traumatyczne przeżycia, w szczególności w czasie świąt oraz odwiedzin ich grobu. Nic go nie cieszy. Po wypadku przestał on uczestniczyć w rodzinnych uroczystościach, udzielać się oraz rozmawiać ze swoją drugą córką. Stał się bardziej zamknięty w sobie, małomówny.

Pismem z dnia 11 sierpnia 2011 r. W. K. zgłosił do (...) szkodę domagając się zapłaty kwoty 250.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z 22.12.2016 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 10.000 zł w związku ze śmiercią córki.

W. K. pracował w firmie (...) w Z.. W 2008 r. przeszedł na emeryturę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Wskazał, że w sprawie poza sporem była odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za skutki śmiertelnego wypadku, jakiemu ulegli córka i zięć powoda. Sąd Okręgowy podniósł też, że zięć należy do grona najbliższych członków rodziny, albowiem w tym względzie decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Dlatego też jedyną kwestią sporną była wysokość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia. W tym względzie Sąd Okręgowy ustalając wysokość świadczeń z tego tytułu powołał się na poglądy judykatury i zgodnie z zawartymi tam wskazaniem, zwrócił uwagę na charakter więzi łączących powoda ze zmarłą córką i zięciem, pozytywne relacje rodzinne, wiek pokrzywdzonych, stopień nasilenia i czas trwania negatywnych doznań przez samego powoda oraz doznanych przez niego ujemnych przeżyć psychicznych. Podkreślił też, że w wyniku tragicznego zdarzenia, powód stracił najbliższe osoby, z którymi miał prawo wiązać swoje nadzieje i plany na przyszłość. Liczył na ich pomoc w przyszłości. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że śmierć córki i zięcia była dla powoda poważną traumą, który zaburzył jego tryb życia i codzienne funkcjonowanie. Powód wraz z żoną przejęli opiekę nad dziećmi zmarłych. Pomimo upływu ponad 10 lat od dnia śmierci córki i zięcia powoda, zdarzenie nadal wywołuje u niego silne emocje, w szczególności podczas odwiedzin cmentarza oraz w okresie świątecznym. W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że na skutek wypadku i utraty dwojga najbliższych powodowi członków rodziny doszło do istotnego naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, istniały jednak okoliczności, które nie pozwalały na uwzględnienie żądania powoda w całości. W tym aspekcie Sąd ten wskazał, że wprawdzie zdarzenie z dnia (...) wpłynęło na pogorszenie się stanu zdrowia fizycznego powoda, jednak nie wykazał on, aby przebyty w połowie 2008 r. zawał mięśnia sercowego był skutkiem wypadku, za który odpowiedzialność cywilną ponosi strona pozwana. Wypadek nie wpłynął też na pracę zawodową powoda. Powód pracował do 2008 r., a następnie przeszedł na emeryturę. Ponadto Sąd Okręgowy miał na uwadze znaczny wpływ czasu pomiędzy zgłoszoną przez powoda szkodą a datą wystąpienia z żądaniem do sądu.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznane krzywdy są kwoty po 50.000,00 zł, tj. 50.000,00 zł w związku ze śmiercią córki H. O. i 50.000,00 zł w związku ze śmiercią zięcia J. O.. Uwzględniając zaś fakt, że powód otrzymał już od pozwanego kwotę 10.000 zł wypłaconą przez pozwanego w związku ze śmiercią H. O., Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 90.000,00 zł.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. O odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z 118 k.c., określając początek ich biegu na dzień 26 stycznia 2014 r., tj. trzy lata wstecz od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, przy uwzględnieniu wyniku procesu, tj. powód wygrał roszczenie w 65%, zaś pozwany w 35%.

Apelację od tego wyroku (w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu) wniósł powód, który zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż kwota zadośćuczynienia w łącznej kwocie 100.000,00 zł nie jest współmierna do cierpień, jakie towarzyszyły i towarzyszą w naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłymi, powodujące ból, cierpienie, poczucie osamotnienia po stracie najbliższych dwóch członków rodziny wywołane rozerwaniem więzi łączących prawidłowo funkcjonującą rodzinę w rezultacie przedwczesnej śmierci jej członków, przewyciężenie przykrych doznań i udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej w postaci uznania odpowiedniej kwoty świadczenia tytułem zadośćuczynienia.

Mając na względzie powyższe zarzuty, skarżący wniósł o podwyższenie zasądzonej kwoty do kwoty 140.000,00 zł z biegiem początkowym odsetek od dnia 26 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych za pierwszą instancję w poniesionej wysokości wraz z kosztami zastępstwa prawnego oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, (...) S.A. w W. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie zaznaczyć należy, że bezspornym w sprawie jest, iż śmierć córki i zięcia powoda W. K. miała miejsce w dniu (...), a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Przepis ten pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale jedynie w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008 r.

W stanie prawnym miarodajnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy roszczenia o zadośćuczynienie mógł domagać się tylko pokrzywdzony, czyli osoba, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy (art. 445 § 1 k.c.). Wyjątek od tej zasady wynikał z treści § 3 tego przepisu. Stanowi on, że roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Takiej sytuacji niniejsza sprawa nie dotyczy.

Oznacza to zaś, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, gdzie W. K. – w związku ze śmiercią osób bliskich (córki i zięcia) – domagał się zadośćuczynienia za doznane krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, zastosowanie mógł mieć wyłącznie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela ukształtowane i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 OSNC 2011/B poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 OSNC 2012/1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego – Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 OSNC 2010/C poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/2010, z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010 OSNC 2011/B poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/2010 i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/2011).

W orzeczeniach tych bliżej sprecyzowano i rozwinięto pojęcie i charakter tego dobra osobistego oraz przesłanki jego ochrony, przy uwzględnieniu, że treść tego prawa musi być zawsze zindywidualizowana. Wynika z nich

również, że Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne udzielenie ochrony w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych na ogólnej podstawie, jaką jest art. 448 k.c. Zgodnie zatem ze stanowiskiem wypracowanym w judykaturze Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczonego obejmowała także oparte na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych członków rodziny zmarłego.

Oznacza to, że więź rodzinna winna być traktowana jako szczególne dobro osobiste i być poddana ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie zaś art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Podkreślić przy tym należy, że żaden z tych przepisów nie dokonuje gradacji wysokości zadośćuczynienia, czyli roszczenie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. nie jest automatycznie obniżane w porównaniu do roszczeń wywiedzionych na podstawie art. 446 § 4 k.c. O wysokości zadośćuczynienia w obu tych przypadkach decyduje bowiem rodzaj naruszonego dobra, a także charakter, stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem.

Wskazać też należy, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie, w zasadzie zgodnie przyjmuje się, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że powód istnienie takiej więzi wykazał.

Samo istnienie więzi emocjonalnej, która łączyła powoda ze zmarłymi: córką i zięciem nie jest jednak wystarczającą przesłanką do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c., jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego, oceniając zarówno możliwość zasądzenia, jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny – a nie represyjny – charakter zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05).

Nadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, indywidualizacja świadczeń z tytułu zadośćuczynienia sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach (por. wyrok SN z 3 lipca 2008 r. IV CSK 113/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 2015 r. I ACa 285/15 LEX nr 1797170).

Analiza treści zaskarżonego orzeczenia pozwala na przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji te wszystkie okoliczności wziął pod uwagę i trafnie doszedł do przekonania, że powód wykazał istnienie przesłanek do wypłaty mu stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z córką i zięciem oraz prawa do życia w pełnej rodzinie. Powyższe pozwala na uznanie, że żądanie zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia było w pełni usprawiedliwione.

Kwestią sporną była jednak wysokość tego zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela doznana przez powoda krzywda z tytułu utraty córki rekompensowała w pełni przyznana już kwota 10.000 zł, zaś zdaniem powoda świadczenia winny opiewać na dochodzoną pozwem łączną kwotę 140.000 zł obejmujące utratę córki i zięcia.

Ustawodawca nie sprecyzował kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. W piśmiennictwie i praktyce sądowej utrwalił zaś się pogląd, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem

nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia, to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji, kryteria te zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten zwrócił bowiem uwagę przede wszystkim na fakt, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego, powód utracił córkę i zięcia, z którymi stale mieszkał i był silnie związany, tworzył z nimi szczęśliwą oraz zgodną rodzinę i mógł liczyć na to, że stan taki będzie trwał jeszcze przez wiele lat. Powód, zamiast liczyć na pomoc w podeszłym wieku, po śmierci córki i zięcia musiał zaopiekować się ich dziećmi. W swoich rozważaniach Sąd Okręgowy nie pominął również, akcentowanych w apelacji, kwestii związanych z wyjątkowo ciężkim przeżywaniem przez powoda żałoby po śmierci córki i zięcia.

Naruszenie tak silnych więzi rodzinnych niewątpliwie zasługiwało na wzmożoną ochronę, nie oznacza to jednak, że zasądzone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie nie jest adekwatne do doznanej przez skarżącego krzywdy. Zważywszy na fakt, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach osoby pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji słusznie uwzględnił, że tragiczne zdarzenie będące podstawą dochodzonych w sprawie roszczeń miało miejsce ponad 10 lat temu. Chociażby więc ze względu na upływ czasu, to jednak cierpienia powoda uległy pewnemu złagodzeniu i bez wątpienia obecnie jego odczucie krzywdy jest znacznie mniejsze niż miało to miejsce bezpośrednio po wypadku.

W świetle zaś powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że nie było uzasadnionych podstaw do dokonywania korekty zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia. Podkreślić bowiem trzeba, że ingerencja sądu odwoławczego w przyznane powodowi zadośćuczynienie jest możliwa, o ile sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażąco naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie (por. wyrok SN z 18 listopada 2004 r. w sprawie ICK 219/04, LEX nr 146356, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie IACa 351/12, Lex Nr 1280976, wyrok SA w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006 r. w sprawie I ACa 161/06, Lex 278433). Zatem jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasądzone zadośćuczynienie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sytuacja zaś taka nie miała miejsca, a więc zasądzona kwota 90.000,00 zł wraz z wypłaconą już przez pozwanego kwotą 10.000,00 zł, a zatem łącznie 100.000,00 zł powinny stanowić dla skarżącego realną wartość i spełnić kompensacyjną funkcję tego rodzaju świadczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.).

(...)